

SIERPIEŃ

SŁOŃCE

Wschód Zachód

4-20 19-0

K S E Z Y C

Wschód Zachód

20-6 19-6

Dł. dnia Ubytek

14-40 2-5

15

PONIEDZIAŁEK

Dziś Wniebowstąpienie N. M. P.
Jutro św. Rocha



TEATR NARODOWY: Punkt o g. 8-ej wiecz. „Zielony trakt”.

TEATR LETNI: Dziś o 4 i 8 prze-
zabawna komedia „Kłopoty Bour-
rachona”.

TEATR POLSKI: Codziennie świe-
żo wystawiona komedia Dołala „Sub-
retka” ze Stefanią Jarkowską w roli
tytułowej.

TEATR MAŁY: „Pani natura”.
Biraubeau.

TEATR MALICKIEJ: O g. 8 wiecz.
komedia muzyczna „Na fali eteru” p.
Leone, L. Brodzkiego, Lawny
Świętochowskiego. Grają: Benita,
Stojowski, Nesterówna, Wierzejew-
ska, Syn, Zawistowski, Kiełarski,
Modrzewski, Reż. Zawistowski, de-
kor. Kurmana.

OPERA: „Kryśka Le-
niczanka” ze Szczepanką i Mesal-
em. TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-
na rodzina”.



KINA CHRZESCIJANSKIE

Informacje o filmach dozwolonych
dla młodzieży tel. 7.11-25.

AS: „Niemy bohater” i „Penny”
HOLLYWOOD: Od poniedziałku
nieczynne.

ITALIA: „Dama kameleowa”.

KINO PARAFII SW. ANDRZEJA
(Chłodna 9): „30 karatów szczęścia”.

KOMETA: „Dziś i zawsze” i rewia
MARSE: „Złoto na ulicy”.

MIEJSKI „Trójka hulańska”.

PRAGA: „Jedna z tysięcy” i „Po-
strach opery”.

PRASKIE OKO: „Pat i Patachon
w raju” i „W zamieci ognia”.

ROMA: (Nowogrodzka 44): „Wiel-
ki dzień”.

SOKÓŁ: „Śledem policzków, sie-
dem catów” i „Polowanie na lisa”.

STUDIO (Chmielna 7): „Indyjski
Grobowiec”.

SORRENTO (Krypska 34): „Nie
oddam dziecka” i „Magnolia”.

SWIAT: „Tajny Agent” i „sylwet-
ki”.

Fabryka Frykolaszy
Jan Matuszewski
102 Marszałkowska 154,
Chmielna 33, Poczta 106
Marszałkowska 56.

Jeśli dobra
nosić

KOSZULĘ to tylko z f.

STEFAN FIBICH

Jeruzolimskie 7

W starożytnym Bielsku Podlaskim trwa walka gospodarcza z żydostwem

Bielsk Podlaski, miasto powiatowe woj. Białostockiego, położone na szla-
ku kolejowym Brześć — Grajewo,
połączona linia kolejowa bezpośrednio z Białowieżą, jest starożytnym
grodem, dzieje którego giną w mro-
kach przeszłości. Bielsk był niegdyś
stolicą Podlasia, w 1420 roku Ks. Wi-
told obdarował miasto prawem ma-
gdeburskim.

Dziś miasto liczy 9 tys. mieszkań-
ców, w tym 50 proc. żydów. Mimo tej
liczby brudasów żydowskich, wygląd
zewnątrz miasta przedstawia się
bardzo dodatnio. Wszystkie ulice są
zabrukowane, i posiadają nowe równe
chodniki. Obsadzone są ładnymi
drzewkami akacji, reprezentacyjna
ulica 3-go Maja posiada kwietniki po 2
stronach jezdni, domy odnowione, rze-
ka która do niedawna tworzyła bajoro
jest uregulowana, koło dworca kole-
jowego Zarząd Miejski w miejscu
gdzie przed laty wywołano śmiecie
założył piękny skwer i kwietniki. Zo-
stał zrealizowany ostatnio istniejący
od kilku lat projekt budowy domu lu-
dowego — na ulicy 3-go Maja stan-
ął piękny nowoczesny gmach, w któ-
rym znalazło pomieszczenie stylowo
urządzone piękne kino dzwiczowe pro-
wadzone przez chrześcijanina. W do-
m tym mieści się jeszcze ponadto
sala balowa, oraz po kompletnym ur-
ządzeniu gmachu, znajduje pomiesz-
czenie w nim jeszcze wszystkie orga-
nizacje społeczne. Dom zbudowany zo-
stał przy zbiorowym wysiłku Zarządu
Miejskiego, wojska, funduszu pracy
oraz całego społeczeństwa.

Miasto posiada starożytny ratusz
oraz zabytkowe kościoły i cerkwie.
Jeden z kościołów pokarmelicki obcho-
dzi w roku bieżącym 300-lecie swego
istnienia. Kościół ten wybudowany zo-
stał 1638 roku przez ulubienca króla
Władysława IV, Adama Kazanowskie-
go, który wówczas był starostą biel-
skim, przy kościele również został
wybudowany klasztor, w którym zo-
stał osadzony zakon karmelitów. W
1796 r. po ostatnim rozbiórce Polski
kościół ten zamknięto, przebudowano
na cerkiew prawosławną a z klaszto-
ru zrobiono więzienie. Po odzyskaniu
niepodległości kościół rewiduowano.
Obecnie, dzięki niezrównowagom
pracom pioniera polskości ks. Olszew-
skiego, przebudowuje się kościół w
dług dawnych wzorów.

Z innych zabytków Bielsk posiada
starożytną, liczącą 700 lat, drewnianą
cerkiewkę prawosławną wraz ze
dzwonnica o bardzo ciekawej archi-
tekturze. Ciekawym zabytkiem god-
nym uwagi archeologów jest po-
łożona w centrum miasta góra
zamkowa — ślad po zamku wa-
rowym. Na górze zamkowej
stoi wzniesiona przez rząd zaborczy
stara kapliczka na pamiątkę ślucie-
nia powstania. Dziwić się mocno na-
leży, że władze administracyjne tole-
ują istnienie tego hańbiącego pomni-
ka.

Handel polski jest w Bielsku Pod-
laskim nieliczny, niestety, reprezen-
towany, gdyż ok. 75 proc. przedsię-
biorstw handlowych znajduje się w
rękach żydowskich. Zarząd miejsko-
wego Stowarzyszenia Kupców Pol-
skich, zrzeszającego ok. 40 kupców
chrześcijan robi wielkie wysiłki, by
podnieść tę tak bardzo zaniedbaną
dziedzinę gospodarczą miasta. Wyda-
no spis informator firm chrześcijań-
skich, utworzono kasę bezprocento-
wą, która operując strumieniami ka-
pitalami pracuje energicznie i z wielką
korzyścią. Miejscowe K. K. O. świet-
nie rozwijająca się i jedyna poważna
instytucja kredytowa w Bielsku, u-
dzielała locum i bezpłatnej pomocy
przy prowadzeniu księgowości dla ka-
sy bezprocentowej, co winno być przy-
kładem dla innych tego rodzaju insty-
tucji. Zarząd S. K. P. sprawdził na
teren Bielska kilka placówek handlo-
wych.

W dalszym ciągu jednak odczuwa
się jeszcze brak szeregu bank. Przy-
krym jest, że społeczeństwo m. Biel-

ska nie dość intensywnie popiera han-
del polski. Nawet wyżsi urzędnicy
państwowi i samorządowi, mając do
dyspozycji placówki chrześcijańskie,
kupują u żydów. Kilka nazisk wkrót-
ce podamy do publicznej wiadomości.
Na terenie Bielska rozwija się Okre-
gowa Spółdzielnia Stowarzyszeń Spo-
łecznych. Posiada 4 filie w Bielsku, 12
filii na powiecie, własną piekarnię
mechaniczną, cukiernię, oraz wytwór-
nię wyrobów betonowych. Spółdziel-

nia ta musi staczać formalną walkę
z konkurencją piekarni żydowskich,
które nie szczędzą kosztów ani też
środków byle zwyciężyć chrześcijańską
konkurencję. O systemach walki ży-
dów z handlem chrześcijańskim oraz
z polskością w Bielsku jak również
skandalicznej sprawie miejskiej elek-
trowni, która jest wydzierżawiona ży-
dom, napiszemy w następnym arty-
kule.

A. N.

Pochodzenie wodzów III Rzeszy

Hitler, Darre, Rosenberg, Hesse
urodzeni poza granicami dawnych Niemiec

„Neue Zürcher Zeitung” poda-
je interesujące informacje, doty-
czące pochodzenia wodzów Nie-
mieć współczesnych.

HITLER

Sam Hitler pochodzi, jak dale-
ko zbadać można było rodowód je-
go, z dolno - austriackiej rodziny
chłopskiej. Matka jego nazywała
się Poelze, a jej dziadkowie nosili
chłopskie nazwiska. Ojciec kan-

clerza był austriackim urzędni-
kiem celnym i nazywał się Alojzy
Schickelgruber, (urodzony w
1837) i dopiero w 40-ym roku ży-
cia (1877) przybrał głośne dziś
nazwisko Hitler. Był nieślubnym
dzieckiem 42-letniej córki chłop-
skiej Anny Schickelgruber (ur.
1795). W pięć lat po urodzeniu
tego syna poślubiła niezamężną
matka ojca Hitlera 50-letniego
czeladnika młynarskiego Jana

Hiedlera (ur. 1792), którego
wskazuje adnotacja w księdze pa-
rafialnej w Doellersheim (Ausz-
tria 1792, którego wskazuje ad-
notacja w księgach parafial-
nych D.) jako naturalnego ojca
Alojzego Schickelgrubera. Dopie-
ro w 20 lat po śmierci ojca przy-
brał Alojzy Schickelgruber naz-
wisko Hitler. Kto był jego rze-
czywistym ojcem, tego nie można
było sprawdzić do tej chwili. Bab-
ka kanclerza Anna Schickelgru-
ber, jest czysto chłopskiego po-
chodzenia. Ojciec kanclerza dzi-
siejszych Niemiec zerwał ze stan-
em chłopskim, kilkakrotnie zmie-
niał zawód. Najpierw był szew-
cem, potem zdaje się przez długie
lata żołnierzem, a przez ostat-
nich lat 16 (1877 do 1893) funk-
cjonariuszem celnym.

FEDER

Twórca i strażnik narodowo-
socialistycznego programu par-
tyjnego, dyplomowany inżynier
Gottfried Feder jest wnukiem
liberalnego polityka i posła dra
Gottfrieda Federa i grezynki z
Odessy.

VON SCHIRACH

Przewódca Hitlerjugend Bal-
dur von Schirach wedle gotaj-
skiego almanachu szlacheckiego
miał czterech dziadków amery-
kańskiego pochodzenia, dopiero
dziadek Schirach nobilitowany
został w roku 1766 w Austrii.

ROSENBERG

Propagator narodowego socja-
lizmu Alfred Rosenberg pocho-
dzi z Tallinu. Jego dziadek był
lotysem, szewcem, który dopie-
ro w późnym wieku przybrał naz-
wisko Rosenberg, nie mając
uprzednio żadnego nazwiska ro-
dowego poza imionami rodziców
Jachnis i Marii. Babka Rosenber-
ga z domu Julia Stramm pocho-

Dopiero około godz. 5-ej, awan-
turnik ten, jak się okazało, Jan Za-
lewski (Piwna 47), współwłaściciel
drukarni, wszedł do domu i dobił
się do drzwi mieszkania jednej z lo-
torek, mówiąc przez drzwi: „Ja cie
kocham, chcę się z tobą zobaczyć”.
Wydził swoją kochankę, bo bez ciebie
żyć nie mogę. Zony nie kocham i nie
nawidzę, tylko ciebie kocham”.

Nocne zakłócenie spokoju zbudziło
niemal wszystkich lokatorów. Dozor-
ca wezwał na miejsce trzech poli-
cjantów, którzy przeprowadzili Za-
lewskiego do 8-go komis. — Jak się
okazało, był on pijany.

DARRE

Nie może się też wykazać czy
sto nordyckim, pochodzeniem mi-
nister spraw rolnych dr. Darre,
w którego tablicy genealogicznej
znajdujemy także nazwiska Ger-
nand, Lagergien i Thole.

Sam minister Darre urodził się
w Argentynie, gdzie ojciec jego
był z początku kupcem w Buenos
Aires, potem przerzucił się do
literatury.

HESS

P. Rudolf Hess zastępca kancle-
rza Rzeszy, osobisty jego przyja-
ciel nie urodził się w Rzeszy, lecz
w Aleksandrii, ojciec zaś jego w
Tryjeście. Jego genealogiczną ta-
blicę, na której zebrano skwapli-
wie aż ponad 1.000 przodków
wykazuje pochodzenie turyńskie,
saskie, frankońskie i szwajcar-
skie.

HERMAN GOERING

Charakterystyczne przymieszki
krwi wykazuje tablica genealogi-
czna pierwszego marszałka Rze-
szy, Hermana Goeringa. Pochodzi
on z drugiego małżeństwa adwo-
kata z północnych Niemiec oraz
córki kupca z Niemiec południo-
wych. Ojciec był do roku 1891
pierwszym komisarzem Rzeszy w
niemieckiej Afryce Zachodniej.
Tablica genealogiczna matki jest
czysto chłopska, tkwiąc całkowi-
cie w Bawarii Górnej i Tyrolu,
a więc w pniu bawarskim i ludo-
wości katolickiej. Linia protopla-
stów ojca Goeringa wskazuje na
wiele pokoleń mieszczańskich.
Część przodków dzisiejszego mar-
szałka prowadzi poprzez rodzinę
von Metternich do dolno-austriac-
kiej drobnej szlachty.

Rozbicie dorożki przez nieprawidłowo jadącą taksówkę

Przez Al. Ujazdowskie — od Bel-
wederu, w kierunku pl. Trzech
Krzyżów — jechała wieczorem tak-
sówka marki „Chevrolet”, prowa-
dzona przez kierowcę, Antoniego
Merskiego. Kierowca był pijany i,
pedząc lewą stroną z szybkością 80
km. na godzinę, wpadł na rogu ul.
Szopena na jadącą w przeciwnym
kierunku dorożkę, powozoną przez
Kazimierza Krajewskiego.

Wskutek silnego starcia, dorożka
wywróciła się na bok, dorożkarz

zasił i dwoje pasażerów: Stanisław
Kruszewski, oraz znajoma jego,
Nadzieja Siemieniukówna, wypadli
na jezdnię, doznając lekkich obra-
żeń. Kół natomiast został poranio-
ny tak silnie, że wskutek upływu
krwi, wkrótce padł.

Dorożka została rozbita, w tak-
sówce zaś — powybijane szyby.

Kierowca Merskiego, po sporządze-
niu protokołu, zatrzymano w 8-ym
komis., dokąd zaciągnięto rozbity
dorożkę.

Zaostrzona sytuacja strajkowa w łódzkiej szwalniach

Strajk w szwalniach bieleńskich
dzianej rozpoczęty jeszcze przed
trzema tygodniami, ze względu
na niemożność uzyskania poro-
zumienia został zaostrzony i
przystąpili doń obecnie chałup-
nicy. Liczba strajkujących wzro-
sła do 1000. Strajkujący domaga-
ją się podwyższenia plac, któ-
rą w wielu wypadkach niższe
zostały ostatnio o 60 proc.

by biura mogły być czynne po
godzinie 19-ej, wskazując, że w
tym czasie nadchodzi najwięcej
zleceń. Rokowania odroczone do
przyszłego tygodnia 18 bm.

Inspektorat Pracy odbył kon-
ferencję w sprawie zawarcia u-
mowy zbiorowej dla robotników
fabryki mebli Magrowicza w Pa-
bianicach.

Robotnicy domagają się unor-
mowania warunków pracy i plac,
przez ich podniesienie przecięt-
nie o 16 proc. Konferencja nie
dała wyniku i została odroczone
do przyszłego tygodnia przy-
czym robotnicy zastrzegali, że po-
dejma strajk, gdyby firma ich
żądań nie uwzględniła. (g).

Wolala śmierć niż sanatorium

Józef Struszewski i Jan Maga-
jewski, lokatorzy domu przy ul.
Marszałkowskiej 63, zaalarmowani
byli nocy wczorajszej o godz. 1-ej
m. 30 głośnym łoskotem, jaki roz-
legł się na podwórzu.

Zawiadomili oni dozorcę domu,
który stwierdził, iż z okna miesz-
kania na IV-ym piętrze, zajmowa-
nego przez właściciela jatkki (Ko-
szykowa 17) Edmunda Cieleckiego,
wyskoczyła córka jego, 23-letnia
Maria, urzędniczka, która upadła
na ślepe drugie podwórko w tydzień
domu. Lekarz Pogotowia stwierdził
złamanie lewej ręki i ogólne potłu-
czenie. Po udzieleniu pomocy, de-
speratki, w stanie ciężkim prze-
wieziono do szpitala Dz. Jezus.

Jak się okazało, Cielecki przed
kilku dniami był z córką u lekarza,
który zaopiniował, iż córka jego
jest chora i polecił umieścić ją w
sanatorium dla nerwowo chorych.
Cielecka tak się przeżyła diagno-
zą lekarza, że postanowiła popełnić
samobójstwo i, skorzystawszy z te-
go, że pilnujący ją ojciec zdrzemnął
się, wyszła do kuchni, skąd wysko-
czyła przez okno.

W KARTUŻACH

można zaprenumerować „ABC”
przy ul. Piłsudskiego 8.

Częściowe wyniki gonitw z niedzieli, 14 sierpnia

GON. 1. Dyst. 2200. Nagr. 1200 zł.
1) Dingo, j. Balcer, 2) Ilona (8,5), 3)
Debar (5,5), 4) Kina (4,5,5). Wygr.
2 min. 24 i pół sek. po walce o 1 i
pół dł. Tot. 30 fr. 6 i 5,50. Porz.: 34.

GON. 2. Dyst. 1100 m. Nagr. 2400
zł. 1) Zara j. Molenda, 2) Pierrette
(10), 3) Kretyna (9). Wygr. w 1 m.
7 i pół sek. Pewnie o pół dł. Tot. 40,
50. Porz.: 292.

GON. 3. Dyst. 2800. Nagr. 1000 zł.
1) Indus chl. Lipowicz, 2) Akcept (8),
3) Humor (25,5), 4) Harietta (93), 5)
Night Breze (167), 6) Arkadia (jeź-
dziec spadł. Wygr. 3 min. 15 sek.

pewnie o 2 dł. Tot. 20, fr. 7 i 5,50.

Porz. 59.
GON. 4. Dyst. 1300 m. Nagr. 1800
zł. 1) Jennisiej zok. Pasternak, 2)
Miechów (18,5), 3) Wróżka (78,5),
4) Buń II (52,5), 5) Lohengrin
(19,5), 6) Mariusz (227), 7) Republi-
ka (20,5). Wygr. w 1 min. 29 sek.
w walce o pół dł. Tot. 23 fr. 9, 7,50
i 11.

GON. 5. Dyst. 1100 m. Nagr. 1800
zł. 1) Rapsodia II, jeź. Kobitowicz,
2) Kitty (19), 3) Hovey (22), 4)
Mimulus (84), 5) Orion (34). Wygr.
w 1 min. 8 sek. łatwo o 2 dł. Tot.
7,50 fr. 5,50 i 7,50. Porz. 45.

Nie zwlekaj

Natychmiast zaprenumeruj ABC
dziennik narodowo - radykalny, je-
dyne w Polsce pismo, które nie
współpracuje z żydowskim bu-
ram ogłoszeń

35,40 proc. pokrycie złotego

W pierwszej dekadzie sierpnia za
pas złota w Banku Polskim powięk-
szył się o 0,3 mil. zł. do 447,5 mil.
zł.; statn pieniądze zagranicznych i
dewiz zmniejszył się o 0,9 mil. zł. do
11,0 mil. zł.

Suma wykorzystanych kredytów
obniżyla się o 17,0 mil. zł. do 738,8
mil. zł., przy czym portfel weksło-
w y zmniejszył się o 8,4 mil. zł. do
578,0 mil. zł.; portfel zdyskontowa-
nych biletów skarbowych spadł o
1,8 mil. zł. do 34,9 mil. zł.

Obieg biletów bankowych — w
wyniku wyżej omówionych zmian
— zmniejszył się o 17,3 mil. zł. do
1.106 mil. zł.

Pokrycie złotem wynosi 35,40%.